

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z wniosku T. L., B. C., M. T. i L. C.
przy uczestnictwie K. L., Z. C. i Miasta (...)
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 lutego 2020 r.,
zażalenia wnioskodawców i uczestników postępowania Z. C. i K. L.
na postanowienie Sądu Okręgowego w W.
z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt V Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w W. orzekając na skutek apelacji wnioskodawców T. L., B. C. i T. C. oraz uczestnika Miasta (...) uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 maja 2018 r. stwierdzające, że uczestnicy Z. C., K. L. oraz E. C. nabyli z dniem 22 marca 2015 r. przez zasiedzenie własność poszczególnych części nieruchomości stanowiącej działkę

ewidencyjną nr [...] i oddalając wniosek o stwierdzenie zasiedzenia T. L., B. C. i T. C., przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W motywach rozstrzygnięcia stwierdził, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy albowiem nie rozważył wpływu na niniejsze postępowanie rozstrzygnięcia zapadłego w postępowaniu, które toczyło się przed Sądem Okręgowym w W. pod sygn. akt XXIV C (...), gdzie Sąd oddalił powództwo windykacyjne na podstawie art. 5 k.c. Wskazał wprawdzie, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, że wystąpienie z powództwami windykacyjnymi wobec wnioskodawców przerwało bieg terminu zasiedzenia, nie stanowiło bowiem nadużycia prawa podmiotowego, ale nie odniósł się do okoliczności konkretnej sprawy, w której nastąpiło oddalenie powództwa windykacyjnego. Wskazał, że Sąd pierwszej instancji ponownie rozpoznając sprawę powinien rozstrzygnąć argumenty wnioskodawców dotyczące art. 5 k.c. na tle orzeczeń zapadłych w sprawach windykacyjnych między samymi stronami oraz argumentacji szeroko przytoczonej przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 520/10. Sąd Okręgowy podkreślił, że samodzielnie nie może rozstrzygać o tej kwestii, prowadziłoby to bowiem do pozbawienia stron dwuinstancyjnego postępowania sądowego.

Postanowienie to zaskarżyli zażaleniem uczestnicy Z. C., E. C. i K. L. zarzucając naruszenie art. 386 § 4 w zw. z art. 385 k.p.c. przez wadliwe zastosowanie oraz pominięcie i w efekcie bezzasadne uchylenie postanowienia Sądu pierwszej instancji oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, wyłącznie w oparciu o argumentację przedstawioną w apelacji wnioskodawców, bez jednoczesnego rozpoznania apelacji uczestnika m.W.. Wskazując na ten zarzut, wnieśli o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

W toku postępowania zażaleniowego zmarli wnioskodawczynie T. C. i uczestnik E. C. Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2020 r. Sąd Najwyższy podjął postępowanie zażaleniowe z udziałem ich następców prawnych w osobach M. T. i L. C.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie podlega uwzględnieniu, choć nie z przyczyn w nim wymienionych.

W judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono, że kognicja Sądu Najwyższego, jako sądu rozpoznającego zażalenie na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest wąska, ograniczając się wyłącznie do ustalenia, czy istniały procesowe podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego, czy też sąd odwoławczy popełnił błąd przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej jednej z podstaw orzeczenia kasatoryjnego i poszukiwał podstaw uchylenia orzeczenia poza katalogiem wskazanym w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy rozpatrując zażalenie weryfikuje jedynie, czy doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), bądź też czy miała miejsce nieważność postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.). Zażalenie nie jest natomiast środkiem prawnym służącym badaniu materialnoprawnej podstawy zaskarżonego orzeczenia, a poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego co do *meritum* (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014 r., nr 1, poz. 4 i z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, niepubl. oraz powołane w nich orzeczenia).

Usuwa się zatem spod kontroli Sądu Najwyższego badanie, czy Sąd drugiej instancji powinien wydać rozstrzygnięcie o oddaleniu apelacji (zarzut naruszenia art. 385 k.p.c.). Rację natomiast mają skarżący, że Sąd Okręgowy uznając, że istnieją podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego, nie odniósł się w żadnym stopniu do apelacji uczestnika Miasta W., mimo że z rubrum orzeczenia i przytoczenia jej zarzutów w motywach rozstrzygnięcia wynika, że zaskarżone orzeczenie zapadło w wyniku rozpoznania obu apelacji.

Przedewszystkim jednak nie ma żadnych podstaw do zaaprobowania stanowiska Sądu Okręgowego, że w okolicznościach sprawy Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia,

które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36, i z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że oceny o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie uzasadnia niedostateczne rozważenie przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie, ani tym bardziej niedostateczne uzasadnienie wyrażonego w tym zakresie stanowiska (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2014 r., I CZ 18/14, niepubl.).

Argumentacja Sądu Okręgowego i jego zalecenia co do dalszego postępowania nie potwierdzają nierozpoznania istoty sprawy w przedstawionym rozumieniu tego pojęcia. Sąd pierwszej instancji orzekł w przedmiocie stwierdzenia zasiedzenia uwzględniając częściowo wniosek. Poczynił szczegółowe ustalenia faktyczne i rozważył zagadnienia materialnoprawne, które pojawiły się w sprawie, w tym w zakresie dotyczącym przerwy biegu terminu zasiedzenia. Wytykane Sądowi Rejonowemu uchybienia dotyczą rozpoznania sprawy w sposób, który Sąd odwoławczy uznał za nieprawidłowy, z uwagi na popełnione uchybienia w zakresie niedostatecznego rozważenia powstałych w sprawie problemów związanych z przerywaniem biegu terminu zasiedzenia. To, że Sąd Rejonowy - zdaniem Sądu Okręgowego - w sposób niewystarczający rozważył wpływ

rozstrzygnięcia zapadłego w postępowaniu XXIV C (...), w którym zostało oddalone powództwo windykacyjne, na niniejsze postępowanie, nie oznacza, że nie rozpoznał istoty sprawy. Zgodnie bowiem z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych i zagadnień materialnoprawnych, które pojawiły się w sprawie, nie jest równoznacznie z nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 r., II PK 290/17, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r., I CZ 57/17, niepubl., z dnia 30 czerwca 2017 r., I CZ 69/17, niepubl. i, z dnia 13 kwietnia 2018 r., I CZ 38/18, niepubl.).

Według przyjętego w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.) (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17, niepubl., i z dnia 29 września 2017 r., V CZ 58/17, niepubl.). W tej sytuacji to w postępowaniu apelacyjnym, które ma charakter merytoryczny, winny zostać zbadane kwestie, które nie zostały - zdaniem Sądu Okręgowego sposób wystarczający rozważone przez Sąd Rejonowy, a Sąd ten jest zobowiązany naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 2/17, niepubl., z dnia 6 kwietnia 2017 r., IV CZ 139/16, niepubl., i z dnia 13 kwietnia 2017 r., I UZ 5/17, niepubl.). Przeciwnie stanowisko Sądu Okręgowego odpowiada modelowi postępowania rewizyjnego i pozostaje w sprzeczności z merytoryczną, a nie jedynie kontrolną, funkcją Sądu drugiej instancji.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawiając sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.).

